

PASTERZE WEDŁUG BOŻEGO SERCA

W Księdze Jeremiasza 3:14-15, Pan daje obietnicę, mówiąc: *"Nawróćcie się synowie wiarołomni, bo Ja jestem Panem waszym; i wezmę po jednym z każdego miasta i po dwóch z każdego rodu, aby zaprowadzić ich na Syjon. I dam wam pasterzy według mojego serca, aby was paśli rozsądnie i roztropnie"*.

"Syjon" przedstawia tutaj prawdziwy Kościół Boga żywego. Bóg przyprowadza na Jego "Syjon" po jednej osobie z każdego miasta i po dwie z każdego rodu. Bóg obiecuje, że kiedy dotrzemy już na Syjonu, którym jest prawdziwy Kościół budowany przez Pana, wtedy da nam *"pasterzy według swojego serca"*, którzy uczą nie tylko znajomości Biblii i doktryn, ale czerpią też z własnych doświadczeń życia z Bogiem. Dlatego znakiem rozpoznawczym prawdziwego Kościoła jest to, że ma pasterzy według Bożego serca.

Bóg jest miłością - a podstawową cechą miłości jest to, że miłość nie szuka swego. Dlatego pasterze według Bożego serca, też nie szukają własnych korzyści. Tacy pasterze nie będą zabiegać o pieniądze ani ludzką chwałę. Nie będą się starali podobać ludziom i robić dobrego wrażenia na innych, ale zamiast tego będą budować wiernych *"aby stawić ich doskonałych przed Chrystusem"* (Kol 1:28). Gdziekolwiek Bóg znajdzie człowieka z taką tęsknotą, to użyje go do budowania swojego Kościoła.

Z drugiej strony widzimy też bardzo wielu ludzi kochających pieniądze i szukających własnej chwały, którym się wydaje, że podążanie za wzorcem Nowego Testamentu i budowanie Ciała Chrystusa polega na opuszczaniu denominacji i poprawnym pojmowaniu doktryn. Wynikiem tego zawsze jest zamieszanie i chaos, a ich praca zawsze okazuje się być kolejnym Babilonem.

Pan może budować prawdziwy Kościół tylko tam, gdzie może znaleźć człowieka, który nie szuka swego. Jeden człowiek, który ma w swoim sercu troskę o lud Boży, jest dla Boga o znacznie cenniejszy niż tysiące wierzących, którzy szukają swego.

Bycie pasterzem według Bożego serca łączy się z poświęceniem, niedogodnościami i cierpieniem. A to oznacza, że trzeba być gotowym na cierpienie, nieporozumienia, opozycję, pośmiewisko i oszczerstwa. Jeśli taki pasterz jest pobłogosławiony dobrą żoną, która również nie szuka swego, a ich dom jest otwarty dla Pana, aby mógł w nim robić cokolwiek zechce, wtedy Bóg nie będzie miał żadnych ograniczeń i będzie mógł uczynić w ich życiu wiele dobrych rzeczy.

Nie mówię teraz o gromadzeniu ludzi, bo liczby nie są znakiem Bożego błogosławieństwa, bo większość fałszywych religii zgromadza więcej osób niż ktokolwiek inny. Liczby niczego nie dowodzą. Mówię teraz o budowaniu jakości Ciała Chrystusa, gdzie każdy członek dochodzi do osobistego poznania Chrystusa. Bez takiego wzrostu, każda grupa będzie tylko miejscem, gdzie jeden ślepiec prowadzi do rowu innych ślepców. Wszystkie ich spotkania modlitewne będą prowadziły ludzi do rowu, ich rozważania Biblii będą prowadziły ludzi do rowu i ich konferencje również będą prowadziły ludzi do rowu !!

Jezus w swoich czasach dostrzegł, że ludzie byli jak owce bez pasterza. Tak samo jest dzisiaj.

Aktualnie wszędzie jest wielki deficyt na pasterzy według serca Bożego, i nie mówię tutaj o starszych zboru. Duży zbor potrzebuje wielu pasterzy, którzy mają serce pełne troski o Boży lud. Tacy ludzie w ogóle nie muszą być starszymi, ale zawsze z wielkim zapałem będą karmić i zachęcać innych.

Zac Poonen

Shepherds after God's Own Heart - 10.02.2017